

Skoczów - śmieciowe rewolucje

Data publikacji: 20.09.2016 7:30

Gmina Skoczów chce kontrolować wszystkie odpady, które powstają na jej terenie. Od trzech lat mieszkańcy muszą samorządowi płacić za odbiór śmieci. Od nowego roku takie opłaty będą uiszczać również między innymi firmy działające na terenie miasta, właściciele domków letniskowych, zarządcy ogródków działkowych.

Mieszkańcy Skoczowa dobrze segregują odpady – tak mówią gminni urzędnicy. Ale niestety, część nie poczuwa się do płacenia za odbiór nieczystości. Dług, który mieszkańcy mają w stosunku do gminy wynosi już około 200 tysięcy złotych. O zmianach, które od nowego roku obowiązywać będą w systemie odbierania odpadów, z Januszem Międzybrodzkim naczelnikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Środowiska Urzędu Miejskiego w Skoczowie, rozmawiał Jan Bacza.

Od trzech lat gmina zajmuje się tematem zagospodarowania śmieci. Mieszkańcy muszą płacić gminie a ona zajmuje się odbiorem śmieci.

Jak wszystkie gminy w Polsce tak i w Skoczowie, 1 lipca 2013 roku przejęliśmy temat zagospodarowania odpadów. Pierwsze pół roku było badaniem tego problemu, rok 2014 i 2015 były pełnymi latami funkcjonowania zmian. Obecny rok jest rokiem modelowym, wiele zagrożeń już zdefiniowaliśmy, choć zdajemy sobie sprawę, że są pewne słabe punkty, które wymagają korekt. Najważniejszym problemem to temat porzucanych odpadów budowlanych i rozbiórkowych. Mamy telefony od mieszkańców, sołtysów, straż miejska zgłasza nam, że są porzucone odpady. To gruz budowlany, pozostałości po farbach, tego typu odpady pojawiają się w środowisku. Musimy to usuwać, to koszt, który obciąża mieszkańców.

Kiedy wdrażano system zbiórki śmieci, którym zarządzała gmina mówiono, że uporządkuje to sytuację nielegalnych wysypisk. Skoro każdy za odpady płaci, bez sensu, żeby je wyrzucał na przykład w lesie. Ten problem miał zostać rozwiązany.

System nie jest szczelny. Gminy miały obowiązek przejąć odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych. Wiele gmin od początku objęło tym systemem wszystkie nieruchomości. Natomiast do obiektów niezamieszkałych zaliczamy firmy, ogródki działkowe, domki letniskowe, cmentarze, targowiska.

W Skoczowie tego nie było.

Odbiór odpadów w ramach systemu gminnego następował tylko z nieruchomości zamieszkałych. Gmina wypełniła obowiązek ustawowy, nie było tego kroku do przodu, że objęto wszystkich. System śmieciowy jest dosyć skomplikowany. Jest on skonstruowany w ten sposób, że mieszkańcy składają deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, pojawiły się przy tym problemy. Ludzie nie zawsze wiedzą, że deklaracja obowiązuje aż do momentu zmiany. W ten sposób, że zmniejszy liczbę mieszkańców, na przykład w przypadku śmierci. Lub też zwiększy liczbę mieszkańców, od których pobierana jest opłata, w przypadku kiedy rodzi się dziecko. Z tym mamy problemy, nie wszyscy pamiętają, że te dane trzeba uaktualniać. W miarę możliwości mieszkańcom o tym przypominamy, początkiem każdego roku wysyłamy informacje o terminach płatności na dany rok. Każdy właściciel nieruchomości otrzymuje również wyliczenie zgodnie z deklaracją, jakie opłaty w ciągu roku będzie ponosił. Część osób trzeba upominać, większość od razu reguluje należność. W systemie mamy około 23600 mieszkańców, nieruchomości jest około 5 tysięcy. Z każdej mamy deklarację właściciela. W przypadku około 150 właścicieli, musimy uruchamiać procedurę komorniczą.

Radni w Skoczowie przegłosowali uchwały, mówią one, że od nowego roku nie tylko mieszkańcy ale i

przedsiębiorstwa, które działają na terenie gminy, będą musiały mieć "umowę" z miastem na wywóz śmieci. Do tego dochodzą jeszcze osoby, które przybywają do nas na weekendy.

Wyszliśmy z tego założenia, że skoro mieszkańcy płacą, to pokusa podrzucania odpadów powinna być mniejsza, bo teraz w ramach opłaty, mogą sami oddawać odpady, czy oddawać do punktu selektywnego odbioru. Niestety w środowisku ciągle pojawiają się gruz budowlany i inne odpady. Skąd się on bierze? Niestety system nie jest szczelny, mamy domki letniskowe, działki na ogródkach, są przedsiębiorcy. Być może w naszej gminie pojawiają się odpady z innych miejscowości. Trudno to ustalić. Jednak, aby mieć przynajmniej pewność, że nasi przedsiębiorcy nie podrzucają odpadów, chcemy system uszczelnić.

Ale przedsiębiorcy, choć nie muszą mieć umowy z miastem, to i tak muszą taką umowę mieć z firmami, które odpady odbierają.

Takich firm jest kilkanaście. Ze sprawozdań, jakie składają te firmy, widzimy, że w gminie Skoczów nie pojawiają się odpady budowlane. One są w środowisku, widzimy je, a w sprawozdaniach jest 0. To pierwszy sygnał, że dzieje się coś niedobrego. Doszliśmy do wniosku, że jeśli w systemie będą wszyscy wytwarzający odpady komunalne, to jeśli pojawią się jakieś odpady w środowisku, to koszty ich zagospodarowania nie będą obciążać tylko mieszkańców tylko wszystkich, którzy są w systemie.

A co z odpadami wielkogabarytowymi od osób prywatnych?

Mieszkańcy mogą je dostarczać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Pierścieckiej 3 w Kiczycach. W ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi Gmina 2 razy w roku organizuje odbiór odpadów wielkogabarytowych bezpośrednio z nieruchomości. Do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych można też oddawać gruz. Przy czym, gruz ma cechę odpadu komunalnego, jeśli właściciel nieruchomości sam wykonywał remont, nie było na to potrzebne pozwolenie na budowę. Samemu można przywieźć niewielkie ilości np. gruzu z samodzielnej wymiany kafelek. Odnośnie odpadów budowlanych warto przytoczyć treść przepisu art. 3 pkt 32 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r.: Wytwórcą odpadów powstających w wyniku świadczenia usług w zakresie budowy, rozbiórki, remontu obiektów, czyszczenia zbiorników lub urządzeń oraz sprzątania, konserwacji i napraw jest podmiot, który świadczy usługę, chyba że umowa o świadczenie usługi stanowi inaczej (czyli np. właściciel nieruchomości). Oznacza to, że jeżeli prowadzimy np. budowę domu jednorodzinnego to odpady tam powstające nie mogą trafiać do gminnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Odpadami powstającymi na budowie winna zająć się wybrana przez inwestora specjalistyczna firma albo przedsiębiorca wykonujący daną inwestycję.

A jak wygląda kwestia segregacji odpadów?

Selektywna zbiórka odpadów w Gminie Skoczów jest na zadawalającym poziomie. Bezpośrednio z nieruchomości odbieramy selektywnie zebrane odpady komunalne w systemie workowym z podziałem na trzy frakcje oraz tzw. pozostałość po selektywnej zbiórce. Tylko 600 mieszkańców Gminy zadeklarowało się, że nie będzie odpadów segregować, w związku z czym opłata za odbiór tych odpadów też jest większa - wynosi 15 zł za mieszkańca w posesji, gdzie nie segreguje się śmieci, przy 8 zł dla tych, którzy segregują.

Przegłosowane podczas ostatniej sesji uchwały wprowadzają pewne zmiany.

Dla mieszkańców bloków i domów jednorodzinnych nic się nie zmienia. Zmiany dotyczą właścicieli firm, czy działek i domków letniskowych. Do 14 października br. muszą oni złożyć deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Na podstawie tych deklaracji musimy zorganizować przetarg, usługa odbioru odpadów będzie uruchomiona od 1 stycznia 2017 r. W międzyczasie przedsiębiorcy wypowiedzają dotychczasowe umowy z firmami, które do tej pory odbierały im odpady. Taki model, który chcemy wprowadzić, funkcjonuje już w Cieszynie czy Bielsku. Generalnie w miastach wcześniej już zapadały decyzje, żeby systemem objąć również posesje niezamieszkałe.

Domków letniskowych może za dużo na terenie gminy nie ma wiele, ale czy osoby, które tutaj przebywają, będą musiały płacić cały rok, czy tylko za czas kiedy w Skoczowie przebywają? Jak będą rozliczane firmy?

Dla przedsiębiorców wprowadzamy tzw. system pojemnikowy. Musi on określić ile pojemników w miesiącu ma zostać odebranych. Ile przekaże do odbioru, za tyle zapłaci. W przypadku ogródków działkowych i domków letniskowych opłata będzie ryczałtowa. Płatna będzie kwartalnie, ale musimy ją określić na cały rok. Opłata będzie nie od ilości osób a od konkretnego domu. Wynosić będzie 144 złote na rok, czyli 12 zł na miesiąc.

Do tej pory ktoś, kto nie mieszkał w Skoczowie, przebywał od czasu do czasu w domku, nie płacił.

Często mówiły takie osoby, że te śmieci, które wytworzyły zabierają ze sobą na Śląsk. Jest to niezgodne z prawem, ale bardzo trudne do ustalenia. Próbowaliśmy to ze strażą miejską kontrolować. Trudno jednak monitorować taką nieruchomość.

W uchwale pojawił się również zapis o dodatkowych usługach świadczonych przez gminę.

W ramach podstawowej opłaty mieszkańcy mają odbierane śmieci, jest selektywna zbiórka i sezonowy odbiór odpadów wielkogabarytowych. Usługi dodatkowe sprowadzają się do tego, że jeśli ktoś ma potrzebę pozbycia się odpadów wielkogabarytowych a nie chce czekać na termin zbiórki, który wypada na przykład za kilka miesięcy, może zamówić dodatkowy taki transport. Będzie mu pod dom podstawiony kontener. Za odpady, stare lodówki, pralki czy szafy – nie zapłaci, zapłaci tylko za sam transport.

Teraz gminę czekają dwa przetargi, jeden główny na odbiór odpadów od mieszkańców i drugi na odbiór nieczystości z firm i domków letniskowych.

Ten pierwszy chcemy ogłosić końcem września. Obecnie z 8 złotych, które mieszkańcy nam płacą, my płacimy firmie wywozowej 7,02 zł. Reszta to koszty obsługi całego systemu. Po przetargu zobaczymy jaka będzie najniższa oferta.

Dziękuję za rozmowę.